

LUTY	SŁOŃCE	
	wschód	zachód
23	6-37	7-3
SOBOTA	KSIĘŻYC	
	wschód	zachód
	22-8	1-35
Dł. dnia Przyb.		
	10-26	2-42

Dziś św. Piotra D.  
Jutro św. Macieja.

### Ciepło

Rankiem była w Polsce pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami w dzielnicach północnych kraju.

Temperatura o godz. 7 rano wynosiła od 0 do -4 st. na Polesiu, Podolu, Wołyniu i w Małopolsce wschodniej i od 1 do 6 st. w pozostałych okolicach kraju.

Drobne opady za dobę ubiegłą ogarnęły zachodnią część Wielkopolski i Pomorza oraz Mazowsze, pojezierza prusko-mazurskie i Wileńskie. Dość obfity opad miejscowy zanotowano na Pokuciu (10 mm. w Kolo-mi).

Przewidywany przebieg pogody do południa dzisiejszego: zachmurzenie zmienne z przelotnymi deszczami. Ciepło. Umiarkowane, chwilami porwiste wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

## Lody na Wiśle ruszyły

### Powódź nie grozi Warszawie

Sytuacja na Wiśle, pomimo znacznego podniesienia się wód, bo o przeszło 2 metry dotychczas nie zagraża bezpieczeństwu publicznemu.

Onegdaj spowodu podniesienia

## Legitymacja partyjna BB

### chroni przed najazdem inkasentów

LUBLIN, 22. II. (tel. wł.). — Przed kilku dniami donieśliśmy o fermentach w lubelskich organizacjach kombatanckich. Nie są one tajemnicą i dużo o nich się mówi. Wywołują to skolei reakcje w opinii publicznej.

Przykładem takiej reakcji było niedawne zebranie, mające za zadanie powołanie do nowego życia Tow. Przyjaciół Związku Strzeleckiego. Zwołano je do wielkiej sali teatralnej Domu Żołnierza, licząc na duży przyływ chętnych i posłusznych. Związek Strzelecki rozsyłał setki zaproszeń na miasto i okolice, okazując oczywiście szczególną pamięć urzędnikom państwowym i samorządowym.

Jakież było zdziwienie inicjatorów zebrania, gdy na sali zjawili się kilkadziesiąt osób. Ponieważ zebrania nie można było odwołać, wypadało pogodzić się ze stanem rzeczy. Prezesem towarzystwa wybrano p. Sobieszczańskiego, prezesa lubelskiego okręgu Związku Ziemian.

Ze zaproszeń na to zebranie rozesłano sporo, dowodzą pogłoski, krążące od pewnego czasu w mieście, jakoby w najbliższym czasie wszyscy mężczyźni mieli otrzymać rozkaz wstąpienia do „Strzelca”. Tak fama pojęła zamiary inicjatorów zebrania.

Jezeli chodzi o nikłą frekwencję na zebraniu, to wynika ona z oporu urzędników państwowych, stawianych wszelkim nowym za-mierzeniom organizacyjnym sam-nacji. Urzędnicy państwowi do-wodzą, że legitymacja BB, i do-wód opłacalnej składki, są wy-starczającym szyldem lojalności państwowej i dlatego wcale chętnie garną się do szeregów BB. Legitymacja BB spełnia rolę kartki, w wywieszanej masowo na drzwiach sklepów i mieszkań: „Jatmużny nie udziela się. Opla-

### Pochód litewski

#### w Wilnie

WILNO, 22.2. Z okazji 17-ej rocznicy niepodległości Litwy odbyło się w kościele św. Mikołaja, skupiającym parafian narodowości litewskiej nabożeństwo, celebrowane przez ks. szambelana Viscontiego. Po nabożeństwie korporacja studentów litewskich i uczniów gimnazjalnych urządziła pochód przez ulice miasta. Wieczorem odbyła się akademja, poświęcona niepodległości Litwy.

## Wojna o nauczyciela w Nałęczowie

### Bunt ludności przeciw kierownikowi szkoły

NAŁĘCZÓW, 22.2. (tel. wł.). Spokojny zazwyczaj Nałęczów jest od tygodnia terenem zatar-gów między ludnością a kierow-nikiem miejscowej szkoły po-wszecznej, Szubertem. Trwają one od dłuższego czasu, ostro charakter przybrały jednak z-chwilą, kiedy Szubert wystąpił z zarzutami natury moralnej prze-ciw księdzu Korsakowi, miejscowemu wikariuszowi i prefektowi szkoły, którego ludność polska darzy niezwykłym szacunkiem i zaufaniem, dla kryształowego

charakteru i ofiarnej pracy reli-gijno - społecznej. Gdy wskutek zarzutów, posta-wionych przez kierownika szkoły księdzu Korsakowi, tenże został przez kuratora p. Lewickiego przeniesiony do innej miejsco-wości, rozgoryczona ludność zor-ganizowała spontanicznie maso-we zebranie, na którym tysięcy prawie tłum włościan okolicz-nych i mieszkańców Nałęczowa zażądał pozostawienia ks. Korsa-ka na miejscu i usunięcia kie-rownika szkoły.

W tym celu udała się w dniu 16-go b. m. delegacja, wyłoniona na zebraniu wraz z setką osób asysty do Lublina i zgłosiła się na audyencję w pałacu biskupim do ks. biskupa Fulmana. Ks. bi-skup wyraził wobec delegacji swe zadowolenie ze stwierdzone-go zaufania ludności do ks. Korsa-ki i radził delegacji udać się do kuratora, co też uczyniła; ku-rator nie przyjął jednak tak licze-nej delegacji, natomiast jeden z urzędników kuratorium rozma-wiał z dwoma delegowanymi oso-bami, które w „mieniu ludności polskiej Nałęczowa i okolicy do magaly się usunięcia kierownika szkoły i pozostawienia na miej-scu ks. Korsaka, przyczem złoży-ły pisemny wniosek, podpisany przez rodziców.

Rozmowy nie dały wyników, de-legacja wróciła do Nałęczowa, do kąd we wtorek przybyli delegaci kuratorium, by zbadać sprawę na miejscu. Na wieść o tem tysięcz-ny tłum zebrał się znowu przed szkołą, demonstrując przeciw kie-rownikowi szkoły. Kilku zwolen-nikom Szuberta nie pozwolono mówić, gdy chcieli stawac w je-go obronie. Przybyła na miejsce policja nie interwenjowała, po-nieważ przebieg zebrania był spokojny.

Następnego dnia przybył do Nałęczowa starosta puławski, dr. Lutman, komisarz P. P., policja umundurowana i śledcza. Rozpo-częło się dochodzenie, w toku którego spisano szereg proto-kułów.

Obecnie umysły już się nieco uspokoiły, mieszkańcy Nałęczowa i okolicznych wiosek nadal oczekują spełnienia swych ży-czeń, podkreślając, że nie mają zaufania do kierownika szkoły.

### Studentka

#### Postrzeliła się

POZNAŃ, 22.2. Wystrzałem z rewolweru w zamiarze samobój-czym postrzeliła się studentka trzeciego roku prawa Uniwersy-tetu Poznańskiego 24-letnia Zofia Służkiewiczówna, rodem z Bochni; kula zraniła ją ciężko w głowę. Desperatkę, która jest córką radnego z BB w Poznaniu, pułkow-nika w stanie spoczynku, odwie-ziono do szpitala. Istnieje nadzieja, ja utrzymała jej przy życiu. Po-wód desperackiego czynu narazie niewiadomy.

## Niesumienne praktyki urzędników skarbowych

### naraziły skarb państwa na procesy

KATOWICE, 22.2. W trzynastym dniu sensoryjnego procesu o nadużycia licytacyjne zezna-wał świadek Ordza, b. nadzorca sądowy zlicytowanej fabryki „Silesia” w Nowej Wsi. Świadek oświadczył, że fabryka przestała płacić podatki dopiero wtedy, gdy została zrujnowana. Dalej zeznał, że na większą część po-datków nie otrzymał formalnych nakazów płatniczych.

W toku zeznań świadka oskar-żony Herz wyjaśnia, że swego czasu będąc na terenie fabryki wypisał karteczkę na podstawie ksiąg podatkowych i doręczył ją świadkowi Ordze, przyczem kar-teczkę tę b. naczelnik III urzędu skarbowego uważał za nakaz płatniczy.

Następny świadek adw. Guzy, b. radca prawny fabryki Wagne-ra w Ząteżu, obciążając w dal-szym ciągu oskarżonego Matykę, opisywał zawiłe machinacje, ja-kich dokonano przy kupnie fabry-ki przez oskarżonych Strzałkow-skiego i Różyckiego. Na dowód, że sprzedaż fabryki nie mogła mieć żadnych momentów patrio-tycznych, świadek stwierdza, że oskarżony Strzałkowski, który ra-zem z Różyckim kupił ją, nie mo-że być uważany za patriotę, gdyż dzieci swe posyłał do szkoły nie-mieckiej w Bielsku zarówno za czasów austriackich jak i pol-skich.

W tem miejscu wstał z ławy oskarżony Strzałkowski, krzy-cząc:

— To kłamstwo! Gdzie pan był wtedy, jak ja siedziałem w wię-zieniu?

W dalszym ciągu św. adw. Guzy wymienił procesy cywilne, które wytaczał w imieniu posko-dowanego Wagnera skarbowi pań-stwa. W procesach tych oskarżo-ny Matyka, jako świadek, stale dowodził, iż cała fabryka została zajęta i sprzedana, a taką samą opinię wypowiadali oskarżeni Ró-życki i Strzałkowski. Później jed-nak okazało się, iż w fabryce wy-przedano wiele rzeczy, które za-

jęciu nie uległy. Oskarżeni Strzał-kowski i Różycki zaczęli wtedy szukać nowej formuły proceso-wej dla salwowania się i stanęli na stanowisku, że Wagner wyraził zgodę na sprzedaż całej fa-bryki z wolnej ręki. Rezultatem zeznań oskarżonego Matyki w procesach cywilnych było wyto-czenie przeciwko niemu trzech spraw o fałszywe zeznania przed sądem.

## Wypadło mu 4500 zł.

### z dziurawej teczki

LWÓW, 22.2. Na ławie oskarżo-nych zasiadli: goniec szpitala Ubez-pieczalni Społecznej, Kazimierz Ku-jawski i woźny tegoż szpitala, Mi-kołaj Czerwicki, którzy w grudniu ub. roku zainkasowali dla Ubezpie-czalni w Mińskiej Kasie Oszczęd-ności i w P. K. O. 5.500 zł., a gdy wrócili do Ubezpieczalni, stwierdzi-li brak 4.500 zł., które zginęły w niewytłumaczony sposób.

Wczoraj Kujawski i Czerwicki

### Niedobry syn

KRAKÓW, 22.2. 44-letni wieś-niak z Głowaczowa w powiecie myślenickim, Michał Stachura, zo-stał skazany za niedostateczną opiekę nad swym ojcem Błaże-m, na 3 miesiące bezwzględne-go aresztu. Pozostający na jego opiece starszynek, leżał w gnoju i był tak marnie odżywiany, że dłuższy tego rodzaju opieka syna, niewątpliwie doprowadziłaby do szybkiego zgonu ojca.

### Nagły zgon

#### protojereja

LUCK, 22.2. Zmarł tu nagle pro-boszcz soboru prawosławnego na Wołyniu śp. ks. Mitrat Protoje-ry Orest Miłkow, który przed ob-jęciem probostwa w Lucku, przez dłuższy czas był kapłanem i dzie-kanem wojskowym w Warsza-wie, Wilnie i Brześciu

## W teatrach i na ekranach

### Warszawy

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:  
Teatr Polski: „Nadzieja” Bernstei-na z Przybyłko - Potocka.  
T. Narodowy „Wielki człowiek do małych interesów” T. Mały „Cudzik i S-ka” T. Kamerahy Balra „Mistrz” z Adwentowiczem. T. Letni „Piekna Helena” Offenbacha z Modzelewską i Dymszą. T. Aktora: „Pan Brot-neau” komedia de Flersa i Caillave-ta z Jaraczem w roli tytuł. Teatr na Kredytowej operetka: „To lubią ko-biety” z Makowską i Krukowskim.

A teraz, na co warto pójść do ki-na? Światowid (Marszałk. 111) — komedia „Świat się śmieje”. Stylo-wy (Marszałkowska 112) — komedia „Piotruś”, Atlantic (Chmielna 33) — „Bal w Savoyu”. Apollo (Mar-szałkowska 106) — „Młody las” (film polski). Capitol (Marszałk. 125) — „Antek Poliemajster” (film pol-ski). Europa (Nowy Świat 63) „Ser-ce Indianki” z Sylwia Sidney. Rialto (Jasna 3) „Muszę być młody”.  
W Cyrku (ul. Ordynacka) nowy latowy program.

## Program polskich radiostacji

### WARSZAWA

Sobota, dn. 23 lutego

6.45 „Kiedy ranne wstają zorze”.  
6.48 Muzyka (pl.). 6.52 Gimnastyka. 7.07 D. c. muzyki (pl.). 7.15 Dziennik por. 7.25 D. c. muzyki (pl.). 7.35 Chwilka pań domu. 7.40 Zapow-iedź programu. 7.50 Koncert rekl. 8.00 Przerwa. 11.57 Sygnał. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Przegląd Prasy. 12.10 Koncert (pl.). 13.00 Dziennik pol. 13.05 Zespół har-monistów. 13.30 Przerwa. 13.35 Wia-domości o eksp. 13.35 Przegląd giełd. 13.45 Najnowsze nagrania. 16.30 Słuchowisko dla dzieci p. t. „Baśń o złotej rybce” B. Herta. 17.00 Koncert zespołu Seredyńskiego (Tr. ze Lwo-wa). 17.50 „Trudności życia towarzy-skiego”. 18.00 „Przegląd wydawnictw rolniczych”. 18.10 „Życie kulturalne i art. stolicy”. 18.15 Recital fortepiano-owy. 18.45 „W zaglebiu naftowym”. (Tr. ze Lwowa). 19.00 Duety w wy-konaniu Norkiej. 19.20 „W stolicy Pampuchów — Lublińcu”. 19.30 U-twory na wiołenczele. 19.45 Program. 19.50 Wiadomości sport. 20.00 Mozaik-karnawałowa. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Jak pracujemy w Pol-sce”. 21.00 „W muzycznej rodzinie — kiedy jeszcze nie było radia”. 21.45 „Problemy społeczne w naszej liry-ce”. 22.00 Koncert rekl. 22.15 Muzyka tan. 23.00 Wiadomości meteor. 23.05 Kukulka wileńska. 23.35 Muzyka tan. 24.00 Retr. muzyki tan. z Londynu.

Niedziela, dn. 24 lutego.

9.00 Sygnał czasu. 9.3 Muzyka z pl. 9.07 Gimnastyka. 9.30 Dziennik por. 9.45 Chwilka pań. 9.50 Zapowiedź. 10.00 Naboż. z Łodzi. 11.00 Muzyka. 11.40 Przegląd teatralny. 11.50 Wia-domości meteorol. 11.57 Sygnał. 12.00 Tr. z Lipska. 13.00 „Przez lądy i mor-za”. 13.15 II-ga cz. Poranku Muz. 14.00 Muzyka. 15.00 „Samodział w wiejskiej gminie”. 15.15 Utwory na klarnet. 15.25 „Przegląd ryneków pro-dukcyj rolnych”. 15.45 „O czyszcze-niu nasion do siewu”. 16.20 Recital śpiewaczy H. Weybergowej. 16.45 „Lamiągłowi” dla dzieci. 17.00 Kon-cert ork. wiejskiej. 17.50 „Historja sztuki w opracowaniu polskich uczo-nych”. 18.00 Teatr Wyobraźni. 18.45 „Młodzież na wsi”. 19.00 Muzyka lek-ka. 19.45 Program. 19.50 Feljeton. 20.00 Reportaż z meczu bokserskiego Warszawa — Berlin. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Jak pracujemy w Pol-sce”. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fa-li”. 21.30 Wiadomości sport. 21.45 Skrzynka techn. 22.00 Koncert rekl. 22.15 Muzyka tan. 23.00 Wiadom. me-teor. 23.05—23.30 D. c. muzyki tan.

Niedziela dn. 24 lutego.

KATOWICE, 9.30 Zapowiedź pr. 11.00 Muzyka (pl. 11.40 „Co słychać na Śląsku”. 14.00 Koncert (pl.) 15.15 Chór Juranda. 15.25 Skrzynka poczt. 15.35 Utwory (pl.). 15.45 „Najaktualniejsze zagadnienia mleczarskie na Śląsku”. 19.45 Program. 21.45 „Bery i bojki Śląskie”.

KRAKÓW, 9.30 Zapowiedź pr. 11.00 Muzyka (pl.). 11.40 „Dziesięć minut o teatrze”. 14.00 Muzyka z płyt. 15.15

Utwory skrzypcowe z pl.). 15.25 Z cyklu „Szczuły zdrowie nałęczycie”. 15.35 Chóry rosyjskie z pl. 19.45 Progr. 21.30 Wiad. sport. 22.00 Koncert rekl. 21.15 Pieśni ludowe włoskie. 22.45 Muz. z płyt.

LWÓW, 9.50 Zapowiedź pr. 11.00 Muzyka (pl.). 11.40 Silva rerum. 14.00 „Pozdrawia cię płyta gramofonowa”. 15.15 Utwory na bandurę. 15.35 Utwory na ksylofon. 15.45 Skrzynka leśna. 19.45 Program. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali”. 21.30 Wiadom. sport. 22.00 Koncert. 22.15 „Z piosenką przez życie”.

ŁÓDŹ, 9.50 Zapowiedź pr. 10.00 Nabożeństwo z katedry. 11.00 Muzyka (pl.). 11.40 Przegląd teatr. 14.00 Muzyka (pl.). 15.00 Odczyt p. t. „Sport łódzki w 1934 roku”. 15.15 Mar-sze i piosenki wojskowe (pl.). 15.45 Skrzynka strzel. 19.45 Program. 21.30 Wiad. sport. 22.00 Koncert.

POZNAN, 9.50 Program. 11.00 Muzyka (pl.). 11.40 Pogadanka dla dzieci. 14.00 Koncert zyczeń. 15.45 Pogad. roln. 19.45 Program. 21.30 Wiad. sport. 21.45 Odczyt. 22.00 Koncert.

TORUN, 9.50 Zapowiedź pr. 11.00 Muzyka (pl.). 11.40 Przegląd teatralny 14.00 Koncert zyczeń. 15.15 Muzyka (pl.). 15.35 Płyty. 15.45 „Wyglęgi i kar-mienie kurcząt”. 19.4 Program. 1.30 Wiadom. sport. 22.00 Koncert.

WILNO, 9.50 Program. 11.00 Muzyka (pl.). 11.40 „Walka ze szkodnikami sadu w marcu”. 14.00 Koncert. 15.15 Audycja dla wszystkich. 19.45 Progr. 21.45 Audycja poetycka.

### Marja Szpieg

#### w obronie swej krowy

PRZEMYSŁ, 22.2. Gdy do Marji Szpieg, mieszkanki jednej z wsi w powiecie mościelskim, zgłosił się sekwestратор urzędu skarbowego i chciał zająć jej krowę za zaległe podatki, gospodyni bez dłuższego namysłu chwyciła za widły i stanęła przed nim w groźnej pozie. Niemniej krowę zlicytowano, a Marja Szpieg zasądzona została za groź-bę, okazując sekwestраторowi, na 4 miesiące aresztu z zawieszeniem.

### Dziedzicznie obciążony

WILNO, 22.2. Zabity przez swego syna Chenom Lewin został poddany sekcji. Przy badaniu mózgu zamor-dowanego ekspertyza lekarska doszła do wniosku, że zmarły był bardzo pobudliwy nerwowo z wyraźną skłonnością do niepożyteczności. Wynika stąd, że syn jego może być ob-ciążony dziedzicznie i objawy nie-pożyteczności występowały u niego jeszcze w większym stopniu.

## Śmiertelny spór o miedzę

### Zabił sąsiada młotem

ŁÓWICZ, 22.2. (kor. wł.). Pomiędzy Walecym Zimnym a Maciejem Kuza ze wsi Janowice, pow. łowieckiego, już od dłuższego czasu trwał spór o graniczną miedzę, która sta-le zmieniała swe położenie. Ta plyną-na granica uprzykrzyła się wreszcie Zimnemu i na spornej miedzy po-wbił paliki. Jednakże w nocy pa-liki zostały powyrwane i miedza znów odsunęła się od posiadłości Zimnego. Zirytowany takim obrotem sprawy, Zimny wraz ze swym szwagrem udał się na pole i powtór-nie zaczął wbijać graniczne paliki, tym jednak razem zakopując je głę-biej i solidniej.

Usłyszawszy stuk wbijanych pali nadbiegł z domu na miedzę Kuza i katorycznie zabronił stawiania jakiegokolwiek trwałych znaków.

W wyniku sporek, jaka powstała między powąsionymi sąsiadami, Zimny uzbrojony w żelazny młot, którym wbił pale, rzucił się na Ku-ze i uderzył go nim w głowę. Od sil-nego ciosu Kuza upadł na ziemię, traneć przytomność. Mimo to Zimny po raz drugi uderzył go w bok.

Wkrótce na pole nadbiegli chło-pi z pobliskiej chłupki i zaczęli czyni-wi powólkę Zimnemu, że zabił człowieka. Zimny, nie zważając na protesty zebranych, dalej wbił pale, wypowiadając uwagę pod adre-

sem będącego już w agonji Kuzy: — Niech zdycha cholera — pal go diabli.

Kuza, wskutek pęknięcia kości czaszki, wkrótce zmarł. Na rozprawie sądowej w dniu wczorajszym Zimny tłumaczył się, że działał w obronie własnej, gdyż Ku-za chciał go uderzyć kijem. Sąd jed-nak nie dał wiary temu tłumacze-niu i skazał zabójcę na 8 lat wię-zienia.

### Tragiczny zgon

#### palacza

GDYNIA, 22.2. Na statku łó-tewskim „Awerejta”, który stoi w porcie gdyńskim, padł trupem palacz okrętu, Janis Rutkis, przy nieostrożnym manipulowaniu ma-szynką do spawania, która eksplo-dowała i rozerwałszy się uderzył ją z ogromną siłą w głowę pala-cza. Ciało nieszczęśliwego mary-narza przewieziono zostanie do Łotwy.

### DZIAŁ LEKARSKI

Dr. K. Krajewski Weneryczne, med. Pielow. Skóry Przyjmuje w swojej prywatnej Lecznicy Chmielna 56 od 9 r. do 9 w. Niedz. do 1.